

Sygn. akt I ACa 1022/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) S.A. w G.

przeciwko Województwu (...) Zarząd(...)w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 maja 2015 r. sygn. akt VII GC 254/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt I ACa 1022/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 19 listopada 2015 r.

Strona powodowa - Przedsiębiorstwo (...) S.A. w G. wniosła o zasądzenie od pozwanego Województwa (...) Zarządu (...)w K. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2014 r., tytułem części kary umownej wobec odstąpienia od łączącej strony umowy o roboty budowlane, z przyczyn leżących po stronie pozwanego, a to w związku z bezzasadną odmową odbioru końcowego wykonanych przez powoda prac.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając bezskuteczność złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 27 stycznia 2012 r., w wyniku wyboru przez pozwanego oferty powódki w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, strony zawarły umowę o roboty budowlane, przedmiotem której była „Budowa obwodnicy K. na drodze wojewódzkiej nr (...)”. Strony ustaliły termin zakończenia robót na 31 sierpnia 2013 r. Termin wykonania zamówienia określono jako termin zgłoszenia do odbioru prawidłowo wykonanych robót. Po zakończeniu robót wykonawca zobowiązany był do uporządkowania terenu budowy i przekazania go zamawiającemu w terminie, w którym ustalony został odbiór końcowy. Wykonawca zobowiązał się zapewnić pełną obsługę geodezyjną i laboratoryjną budowy). Wykonawca zobowiązuje się zapewnić pełną obsługę laboratoryjną budowy. W § (...) umowy strony ustaliły, że zamawiający wyznaczy termin i rozpocznie odbiór przedmiotu umowy w ciągu 14 dni od daty zawiadomienia go o osiągnięciu gotowości do odbioru, zawiadamiając o tym wykonawcę. Jeżeli w toku czynności odbioru zostałyby stwierdzone wady nadające się do usunięcia, zamawiający miał odebrać roboty i wyznaczyć termin do usunięcia wad. Strony postanowiły, że z czynności odbioru będzie spisany protokół zawierający wszelkie ustalenia dokonane w toku odbioru, jak też i terminy wyznaczone na usunięcie stwierdzonych przy odbiorze wad. Wykonawca zobowiązany był do zawiadomienia zamawiającego o usunięciu wad oraz do żądania wyznaczenia terminu odbioru zakwestionowanych uprzednio robót jako wadliwych. Umówiono się, że za wykonanie przedmiotu umowy wykonawca otrzyma wynagrodzenie w kwocie 116.400.255,83 zł brutto, które miało obejmować wszystkie koszty i nie podlegać waloryzacji. Zgodnie z §9 umowy zamawiający zobowiązany został do zapłacenia wykonawcy kary umownej za odstąpienie od umowy z przyczyn, za które zamawiający ponosi odpowiedzialność w wysokości 10%. W §10 pkt 2 umowy postanowiono, że wykonawcy przysługiwać będzie prawo odstąpienia od umowy, w szczególności jeżeli zamawiający będzie odmawiał bez uzasadnionej przyczyny odbioru robót lub odmawiał podpisania protokołu odbioru. Umowa była dwukrotnie aneksowana: aneksem nr (...) w dniu 31 maja 2013 r. zmieniony został termin końcowy jej wykonania na dzień 31 października 2013 r. oraz ustalone zostało wynagrodzenie brutto do kwoty 117.053.926,79 zł; aneksem nr (...) strony wydłużyły termin wykonania przedmiotu umowy do 8 grudnia 2013 r. W dniu 7 grudnia 2013 r. roboty budowlane zostały zakończone przez stronę powodową, co zostało pisemnie zgłoszone przez kierownika budowy pozwanemu. Wykonujący dla powódki obmiary geodeta M. R. poinformował pozwanego o przeprowadzeniu inwentaryzacji powykonawczej robót i złożeniu operatu geodezyjnego w Starostwie Powiatowym. Pismem z dnia 16 grudnia 2013 r. kierownik budowy poinformował pozwanego o uzupełnieniu brakującej dokumentacji powykonawczej. W dniu 18 grudnia 2013 r. pozwany przystąpił do czynności odbiorowych wykonanych przez powódkę robót i stwierdził, że zasadniczy zakres robót budowlanych określonych w Dokumentacji (...) został wykonany w całości. W toku czynności odbiorowych pozwany stwierdził usterki w robotach i wyznaczył powodowi termin na ich usunięcie do dnia 31 maja 2014 r., a ponadto zażądał od powoda uzupełnienia do dnia 31 grudnia 2013 r. dokumentacji powykonawczej w postaci: protokołów zdania materiałów z rozbiórki branży drogowej, wodnokanalizacyjnej, w zakresie oznakowania pionowego i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz elementów odwodnieniowych, a także protokołów pozyskanego drewna z wycinki i pełnej dokumentacji technicznej separatorów wraz z kartami technicznymi i instrukcjami obsługi. Powołując się na braki w humusowaniu skarp, pozwany wskazał powodowi, że zakres tych robót „zostanie wskazany podczas pierwszego przeglądu gwarancyjnego”. Pozwany wskazał też, że po uzyskaniu przez niego pozwolenia na użytkowanie obwodnicy i skierowaniu na nią ruchu pojazdów, należy do dnia 15 stycznia 2014 r. zlikwidować istniejący na czas budowy zjazd na drogę tymczasową i uzupełnić w tym miejscu krawężnik i chodnik na obwodnicy. Pozwany wyznaczył też powodowi termin do dnia 15 stycznia 2014 r. na wykonanie uwag zawartych w protokole komisyjnego sprawdzenia wykonania zadań technicznych, wynikających z realizacji projektu stałej organizacji ruchu z dnia 16 grudnia 2013 r. Dnia 20 grudnia 2013 r. (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał dla obwodnicy pozwolenie na użytkowanie. W dniu 23 grudnia 2013 r. strona powodowa przekazała pozwanemu dokumentację techniczną separatorów wraz z kartami technicznymi i instrukcjami obsługi. Kierownik budowy powodowej spółki wezwał pozwanego do odbioru robót do dnia 27 grudnia 2013 r. Strona powodowa do 13 stycznia 2014 r. zlikwidowała

zjazd na drogę tymczasową i uzupełniła w tym miejscu fragment chodnika i krawężnika. W dniu 16 stycznia 2014 r. pozwany zwrócił uwagę powodowi na to, że kilka protokołów z przekazania materiałów wciąż pozostaje do uzupełnienia, a nadto należy poprawić niektóre elementy oznakowania drogowego. Powód wykonał uwagi pozwanego wskazane w pkt.(...) protokołu z dnia 18 grudnia 2013 r. do dnia 5 lutego 2014 r. W dniu 6 lutego 2013 r. powód złożył pozwanemu tabele rozliczeniowe robót, które zostały zakwestionowane przez inżyniera kontraktu, który uznał je za „niekompletne”, wskazując na brak dokumentów geodezyjnych, atestów na materiały, deklaracji zgodności. Pismem z dnia 26 lutego 2014 r. pozwany poinformował powoda, że sporządził listę podwykonawców powódki, którzy zgłosili mu roszczenia z tytułu nieuregulowanego przez powódkę wynagrodzenia za wykonane roboty i dodał, że wszczęta została procedura wyłonienia biegłego geodety, który dokona faktycznego obmiaru wykonanych robót. Pismem z dnia 14 marca 2014 r. inżynier kontraktu potwierdził, że złożone przez powódkę 6 lutego 2014 r. raporty kontroli robót, zostały w dniach 10 marca i 14 marca 2014 r. uzupełnione o brakujące dokumenty. Pismem z dnia 28 marca 2014 r. pozwany przyznał, że inżynier kontraktu w dniu 28 marca 2014 r. potwierdził kompletność dokumentów rozliczeniowych pod względem merytorycznym, jak i jakościowym. Pismem z dnia 31 marca 2014 r. pozwany zawiadomił powódkę o stwierdzeniu wad w przedmiocie umowy. Pismem z dnia 30 kwietnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zakończenia czynności odbiorowych. Pozwany pismem z dnia 6 maja 2014 r. zażądał złożenia papierowej wersji rozliczenia końcowego, potwierdzonej przez kierownika budowy. W dniu 19 maja 2014 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do odbioru robót oraz do podpisania protokołu odbioru końcowego robót w terminie do 2 czerwca 2014 r., zastrzegając, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu, powód odstąpi od umowy z winy pozwanego. W piśmie z dnia 21 maja 2014 r. pozwany wskazał, że trwa procedura odbiorowa i roboty są weryfikowane w oparciu o wykonaną niezależną inwentaryzację geodezyjną. Dokumentacja niezbędna do dokonania ostatecznego odbioru została sporządzona w maju 2014 r. Pismem z dnia 28 maja 2014 r. pozwany poinformował wykonawcę o wynikach rozliczenia końcowego umowy w oparciu o dokonane pomiary geodezyjne przekazane przez zamawiającego oraz wyznaczeniu czynności odbiorowych na dzień 5 czerwca 2014 r. Wobec bezskutecznego upływu terminu, wyznaczonego pozwanemu do odbioru robót i podpisania z tej czynności protokołu, powód w dniu 4 czerwca 2014 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i naliczył pozwanemu notą księgową nr (...) karę umowną za odstąpienie z przyczyn leżących po jego stronie w kwocie 11.705.392,68 zł, tj. 10% wynagrodzenia umownego brutto określonego w umowie i wezwał pozwanego do stawiennictwa na terenie obwodnicy K. w dniu 9 czerwca 2014 r. celem przeprowadzenia inwentaryzacji robót w celu ich rozliczenia końcowego. Pozwany nie uznał odstąpienia powódki od umowy za skuteczne. W dniu 5 czerwca 2014 r. zamawiający, pomimo niezgłoszenia się przedstawicieli wykonawcy, przystąpił do ostatecznego odbioru robót. W dniu 5 czerwca 2014 r. sporządził „Protokół nr (...) odbioru ostatecznego obiektu”, w którym wskazał, że: „data zakończenia robót to 8 grudnia 2013 r.”, „termin umowy został dotrzymany”, „roboty wykonano zgodnie z dokumentacją projektową i projektami zamiennymi”, „wykonawca przedstawił świadectwa jakości, deklaracje zgodności i atesty na wbudowane materiały, które spełniają (...), „Komisja stwierdziła usunięcie usterek wykazanych w załączniku do protokołu z dnia 18 grudnia 2013 r.” Protokół ostatecznego obiektu został w dniu 5 czerwca 2014 r. przesłany do wykonawcy w celu dokonania rozliczenia pozostałej z tytułu wykonanych robót należności.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że strony łączyła umowa o roboty budowlane. Spór pomiędzy stronami miał swoje źródło w odmiennej ocenie charakteru wynagrodzenia umownego, które według powoda było wynagrodzeniem ryczałtowym, a pozwanego - kosztorysowym. Kwestię tę jednak Sąd pierwszej instancji uznał za nieistotną dla rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zamawiający nie odmawiał bez uzasadnionych przyczyn ani odbioru robót, ani podpisania protokołu odbioru robót wykonanych przez stronę powodową. Realizowana inwestycja nawet z punktu widzenia finansowego i rzeczowego była dużą inwestycją, wymagającą obustronnej współpracy stron, w szczególności przy czynnościach ostatecznego odbioru przedmiotu umowy, w tym prawidłowego skompletowania dokumentacji powykonawczej i geodezyjnej. Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że do początku czerwca 2014 r. trwały niezbędne czynności odbiorowe, polegające między innymi na obmiarze geodezyjnym wykonanych przez powódkę robót. Czynności te były konieczne do wykonania i wynikały z zapisów postanowień umowy stron, czego nie uwzględniła powódka. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, który powołał się w tym zakresie na przepisy art. 484 §1 k.c. w związku z art. 6 k.c., w okresie trwania umowy nie doszło do zaistnienia takich faktów i okoliczności, tj. uchybienia przez pozwanego obowiązkom nałożonym na

nego w(...)umowy, które uprawniałyby stronę powodową do odstąpienia od umowy i w konsekwencji uzasadniałyby zasądzenie od pozwanego na rzecz powodki kary umownej. Sąd zauważył też, że wprawdzie w dniu 19 maja 2014 r. powodowa spółka wezwała pozwanego do odbioru robót oraz do podpisania protokołu odbioru końcowego robót w terminie do 2 czerwca 2014 r. pod rygorem odstąpienia od umowy z winy pozwanego, jednakże już w piśmie z dnia 21 maja 2014 r. pozwany wskazał, że trwa procedura odbiorowa i roboty są weryfikowane w oparciu o wykonaną niezależną inwentaryzację geodezyjną, a ponadto pismem z dnia 28 maja 2014 r. poinformował wykonawcę o wynikach rozliczenia końcowego umowy w oparciu o dokonane pomiary geodezyjne przekazane przez powoda oraz powiadomił go o wyznaczeniu czynności odbiorowych na dzień 5 czerwca 2014 r. Skoro zatem pozwany jako zamawiający w dniu 28 maja 2014 r., a więc przez datą 4 czerwca 2014 r. skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do wyznaczenia terminu odbioru końcowego na dzień 5 czerwca 2014 r., to tym samym wyznaczenie przez powoda terminu ostatecznego odbioru robót na dzień 4 czerwca 2014 r. z rygorem odstąpienia od umowy przez niego z winy pozwanego stało się nieaktualne i bezprzedmiotowe.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją strona powodowa, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania: I. art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których odmówił wiary niektórym dowodom; II. art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak korelacji między ustalonym stanem faktycznym a oceną prawną Sądu Okręgowego, co polegało na braku ustaleń odnośnie poniesionej przez powodkę szkody przy jednoczesnym opowiedzeniu się w motywach prawnych uzasadnienia za koniecznością jej występowania w przypadku dochodzenia kary umownej; III. art. 233 §1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i ustalenie, że dokumentacja niezbędna do dokonania ostatecznego odbioru została sporządzona w miesiącu maju 2014 r., a pozwany nie odmawiał odbioru robót bez uzasadnionych przyczyn; oraz naruszenie przepisów prawa materialnego: IV, V, VI. art. 65 §1 i 2 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie, co polegało na błędnej interpretacji zapisów §11 ust. 2, §6 ust. 2 pkt 1, §7 ust. 1 i 2 umowy z dnia 27 stycznia 2012 r.; VII. art. 629 i art. 632 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co wyrażało się w przyjęciu, że dopuszczalność robót dodatkowych może wystąpić jedynie w przypadku realizacji umów, w których za obowiązujące przyjęto wynagrodzenie kosztorysowe; VIII. art. 483 §1 k.c. i art. 484 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię, co wyrażało się w przyjęciu, że przesłanką roszczenia o zapłatę kary umownej jest szkoda wyrządzona wierzycielowi; IX. art. 491 §1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co wyrażało się w ocenie, że nie może dojść do skutecznego odstąpienia od umowy, jeżeli po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia i wyznaczeniu mu terminu oświadczy on, że świadczenie zamierza spełnić po upływie terminu wyznaczonego przez wierzyciela.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w części istotnej dla rozstrzygnięcia prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go w tym zakresie za własny. Zauważyć wypada, że w istocie zaprezentowane okoliczności faktyczne, wynikające przede wszystkim z przedłożonych przez strony dokumentów nie były w sprawie kwestionowane. Podnoszony przez apelującego brak oceny, czy przekazane pozwanemu w dniu 6 lutego 2014 r. dokumenty były kompletne oraz czy odmowa podpisania tabeli przesłanej przez I. A. była uzasadniona, dotyczył w istocie nie tyle luk w stanie faktycznym, ile w jego ocenie pod kątem zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia.

Jakkolwiek nie sposób odmówić racji apelującemu co do wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku polegającej na zbiorczym przedstawieniu zebranego w sprawie materiału dowodowego bez odniesienia poszczególnych dowodów do konkretnych okoliczności, udowodnieniu których służyły, to naruszenie przepisu art. 328 §2 k.p.c. nie miało wpływu

na trafność rozstrzygnięcia, o czy niżej. Podobnie ocenić należało brak dokładnej analizy zeznań świadków: M. R., A. K. i I. A., przy czym w tym wypadku Sąd pierwszej instancji wskazał wyraźnie na irrelevantność przywoływanych dowodów.

Nie mógł okazać się skuteczny także zarzut nieprzedstawienia w uzasadnieniu ustaleń odnośnie braku szkody po stronie powodowej spółki. Przede wszystkim wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd Okręgowy nie podał przekonujących argumentów pozwalających na zakwestionowanie wyrażonej w uchwale 7 sędziów z dnia 6 listopada 2003 r. zasady prawnej, zgodnie z treścią której, nieponiesienie szkody przez wierzyciela nie uwalnia dłużnika od odpowiedzialności z tytułu kary umownej (III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69). Nawet zatem jeśli Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń w kwestii ewentualnej szkody czy jej braku po stronie powoda, to fakt ten nie miał jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Nieistotna dla ostatecznego wyniku sprawy okazała się także okoliczność, czy dokumentacja niezbędna dla dokonania ostatecznego odbioru została zgromadzona dopiero w maju 2014 r. Zauważyć jednak wypada, że z pisma inżyniera kontraktu z dnia 14 marca 2014 r. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że w tej dacie przedstawiona przez powoda dokumentacja odbiorowa w zakresie umowy podstawowej była kompletna (k. 119). Potwierdziła to zresztą sama strona pozwana w piśmie z dnia 28 marca 2014 r. (k. 121-122) Podnoszona z kolei w tym dokumencie kwestia rozliczeń z podwykonawcami nie miała jakiegokolwiek znaczenia dla obowiązku dokonania odbioru. Nie znalazło także potwierdzenia w materiale dowodowym ustalenie Sądu Okręgowego, wg którego w aneksie nr (...) ustalone zostało wynagrodzenie brutto do 117.053.926,79 zł. Z treści tego dokumentu wynika, że wynagrodzenie zostało podwyższone do tej sumy, a nie że wskazano jego górną granicę (k. 52).

W konkluzji dotychczasowych rozważań dojść należało do przekonania, że Sąd Okręgowy poza nieistotną ostatecznie okolicznością daty kompletności dokumentacji odbiorowej oraz niewłaściwym określeniem zmienionego aneksem wynagrodzenia, prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co nie oznacza, że jest on kompletny. Sąd odwoławczy w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalił dodatkowo, że: zarząd powodowej spółki powziął wiadomość o wznowieniu prac odbiorowych przez pozwanego i wyznaczeniu spotkania w tym celu na dzień 5 czerwca 2014 r. przed tą datą (dowód: pismo z 28.05.2014r. – k. 421, zeznania świadka A. K. – k. 523, 02:45:00 oraz W. M. – k. 570, 00:25:21) Pismo powodowej spółki o odstąpieniu od umowy zostało złożone na biurze podawczym (...) Zarządu (...)w K. w dniu 4 czerwca 2014 r. (dowód: pismo z 4.06.2014r. – k. 151) Zastępca Dyrektora (...) Zarządu (...)w K. K. R. został poinformowany o wpłynięciu i treści ww. pisma telefonicznie, gdy znajdował się w miejscu dokonania odbioru końcowego robót, po podpisaniu protokołu odbioru (dowód: zeznania K. R. – k. 571, 01:04:00)

Sąd Apelacyjny uznał powołane wyżej dowody za w pełni wiarygodne w prezentowanym zakresie. Treść i prawdziwość dokumentów nie była w sprawie kwestionowana. A. K. był przedstawicielem na budowie wykonawcy jako kierownik robót. Nie ujawniły się w sprawie także żadne okoliczności, które pozwalałyby przyjąć, że świadek ten celowo zeznaje na niekorzyść strony powodowej. Zresztą sam przedstawiciel powodowej spółki w czasie przesłuchania zeznał, że wiedział o podjęciu czynności odbiorowych, a taki komunikat zawierało właśnie pismo z dnia 28 maja 2014 r. Sąd dał także wiarę K. R. co do tego, kiedy powziął wiadomość o złożeniu przez powoda oświadczenia o odstąpieniu. Zauważyć wypada, że pismo w tym przedmiocie zostało złożone dzień wcześniej i to na biurze podawczym (...). Wiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że tego samego dnia nie zostało ono przedłożone uprawnionej osobie. Z kolei spotkanie odbiorowe wyznaczone zostało na godzinę 9.00 dnia następnego w odległości ok. 50 km od K., co pozwala zeznania strony pozwanej odnośnie momentu powiadomienia o odstąpieniu, a w konsekwencji braku możliwości wcześniejszego zapoznania się z treścią pisma, uznać za odpowiadające prawdzie.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych, zarzuty obrazu prawa materialnego nie mogły wywołać zamierzonego przez apelującego skutku.

Stosownie do art. 61 §1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Z brzmienia omawianego przepisu wynika jednoznacznie, że

ustawodawca opowiedział się za teorią doręczenia, która w judykaturze określana jest także mianem kwalifikowanej teorii doręczenia. W rozumieniu art. 61 §1 k.c. możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może, z jednej strony, być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się z tym oświadczeniem; z drugiej jednak – realna możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli nie może być pojmowana abstrakcyjnie, a powinna być oceniana z uwzględnieniem okoliczności danego przypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 215/11). Jak ustalono w rozpoznawanej sprawie, powodowa spółka złożyła pismo zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy w dniu 4 czerwca 2014 r. na biurze podawczym (...) Zarządu (...)w K.. Pismo to zostało sporządzone w G., tego samego dnia. Jednocześnie zastępca dyrektora (...) wiadomość o wpłynięciu pisma otrzymał telefonicznie dnia następnego. Zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nakazują przyjęcie, że z uwagi na istotność pisma oraz sposób komunikacji (przez telefon), wiadomość o wpłynięciu oświadczenia i jego treści została przekazana niezwłocznie. Oznacza to także, że nawet jeżeli w siedzibie (...) Zarządu (...)w K. była obecna inna niż zastępca dyrektora osoba upoważniona do przyjmowania w imieniu tego podmiotu oświadczeń woli, to również ona nie miała wcześniej możliwości zapoznania się z treścią pisma. Podnieść przy tym należy, że pismo zawierające oświadczenie zostało sporządzone w G. w dniu 4 czerwca 2014 r. Powodowa spółka nie wskazywała, aby pismo to zostało napisane, czy choćby podpisane w innym miejscu i czasie, niż wynikałoby to z jego treści. Wobec konieczności dostarczenia osobistego czy przy pomocy osoby trzeciej pisma do K., wysoce wątpliwe jest jego złożenie we wczesnych godzinach urzędowania. Strona powodowa nie podważyła wiarygodności zeznań K. R. co do momentu powzięcia wiadomości o treści pisma, co miało nastąpić już po podpisaniu protokołu końcowego. W tej sytuacji skutek w postaci unicestwienia stosunku zobowiązaniowego łączącego strony nie mógł nastąpić i to z dwóch powodów. Po pierwsze, nastąpił odbiór, co powodowało odpadnięcie przesłanki odstąpienia od umowy określonej w(...) umowie. Po wtóre, umowa została zakończona, wobec czego nie można było od niej odstąpić. Nawet jednak gdyby przyjąć, że strona pozwana mogła zapoznać się z oświadczeniem o odstąpieniu jeszcze przed podpisaniem protokołu odbioru, odstąpienie to nie byłoby skuteczne. Czynności odbiorowe rozpoczęły się w godzinach porannych i doprowadziły do ostatecznego odebrania prac. Już zatem z chwilą rozpoczęcia odbioru w dniu 5 czerwca 2014 r. zdezaktualizowała się przesłanka bezzasadnej odmowy odbioru. Natomiast przesłanka bezzasadnej odmowy podpisania protokołu mogłaby uzasadnić odstąpienie od umowy dopiero w sytuacji, gdyby po dokonaniu odbioru strona pozwana bez usprawiedliwionej przyczyny odmawiała złożenia podpisu pod protokołem.

Nie sposób też przejść obojętnie obok zbieżności czasowej wyznaczenia przez stronę porwaną terminu do dokonania czynności odbiorowych a złożeniem oświadczenia o odstąpieniu. Jak wynika z ustaleń poczynionych wyżej przez Sąd Apelacyjny, strona powodowa w dacie składania oświadczenia o odstąpieniu miała wiedzę o wyznaczeniu spotkania na dzień następny. Jakkolwiek w istocie w piśmie z dnia 28 maja 2014 r. nie wskazano wprost, że w dniu 5 czerwca 2014 r. dokonany zostanie odbiór końcowy, to jednak wynikało z niego w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że w tej dacie dokonywane będą czynności związane z odbiorem. Nie czekając na rezultat spotkania, powodowa spółka niezwłocznie wystosowała do strony pozwanej pismo zawierające oświadczenie o odstąpieniu, które tego samego dnia zostało złożone osobiście na biurze podawczym (...) Zarządu (...)w K.. W ocenie Sądu odwoławczego zachowanie takie może być oceniane jako nadużycie prawa podmiotowego.

W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że wobec braku podstaw do odstąpienia od umowy przez stronę powodową w dacie, w której jej oświadczenie woli w tej kwestii stało się skuteczne, powództwo w świetle zapisów §9 ust. 1 w zw. z §10 ust. 2 pkt 2 umowy z 27 stycznia 2012 r. oraz art. 483 §1 k.c. i art. 491 §1 k.c. jest bezzasadne.

Wobec powyższej konstatacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły okazać się skuteczne. Odnośnie tych dotyczących obrazy art. 65 §1 i 2 k.c. wskazać należy, że dla rozstrzygnięcia sporu nieistotny okazał się charakter umówionego wynagrodzenia oraz czy pozwany miał prawo przerwać czynności odbiorowe w dniu 18 grudnia 2012 r., tym bardziej, że już w marcu 2014 r. dokumenty rozliczeniowe były kompletne.

Podobnie irrelevantne okazały się słuszne skądinąd zarzuty wadliwej wykładni przepisu art. 632 §1 k.c. w zakresie dopuszczalności robót dodatkowych przy wynagrodzeniu ryczałtowym oraz art. 484 §1 k.c. wobec uznania konieczności wystąpienia szkody jako przesłanki powstania roszczenia z tytułu kary umownej. Nie mógł także odnieść

zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 491 §1 k.c., a to wobec uznania, że bezskuteczność odstąpienia od umowy wiązała się przede wszystkim ze zbyt późnym dojściem do pozwanego oświadczenia o odstąpieniu.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §6 pkt 6 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki